

„Ramowy” postęp: nowy pakiet rosyjsko-chińskich umów energetycznych

Szymon Kardaś

3 września podczas wizyty prezydenta Władimira Putina w Pekinie podpisano kolejny pakiet ramowych rosyjsko-chińskich umów gospodarczych, głównie w sferze energetycznej. Wśród nich m.in. porozumienie między rosyjskim koncernem naftowym Rosneft' i chińską spółką petrochemiczną Sinopec o współpracy dotyczącej eksploatacji rosyjskich złóż (przewidują nabycie przez chińską spółkę 49% udziałów w należących do Rosnefti wschodniosyberyjskich złożach Russkoje i Jurubczeno-Tochomskie); umowa o nabyciu przez Rosneft' 30% udziałów w chińskiej spółce petrochemicznej ChemChina; memorandum o nabyciu przez ChemChina kontrolnego pakietu akcji we Wschodniej Kompanii Petrochemicznej (spółka córka Rosnefti); memorandum między rosyjskim koncernem Gazprom a chińską spółką CNPC w sprawie dostaw gazu rurociągiem z rosyjskiego Dalekiego Wschodu do Chin; umowa w sprawie nabycia przez chiński Fundusz Jedwabnego Szlaku 9,9% udziałów w rosyjskim projekcie Jamał-LNG (wspólny projekt rosyjskiej firmy Novatek, francuskiego koncernu Total i CNPC).

Komentarz

- Podpisane umowy z jednej strony wpisują się w obserwowany w ostatnich latach trend zacieśniania współpracy energetycznej rosyjsko-chińskiej. Z drugiej strony wskazują jednak na rosnącą determinację Rosji do otwarcia się na chińskie inwestycje w strategicznych sektorach. Świadectwem tego są w szczególności umowy przewidujące możliwość nabycia przez Sinopec udziałów w rosyjskich projektach wydobywczych oraz umowy Rosnefti z ChemChina w sprawie wymiany aktywów w projektach petrochemicznych.
- Jednocześnie nowe umowy mają – podobnie jak wiele innych w ostatnich latach – charakter wstępny lub ramowy. Choć ich finalizacja jest prawdopodobna – Rosja bowiem znajduje się pod silną presją ze względu na trudną sytuację gospodarczą oraz obowiązujące zachodnie sankcje, to jednak nie jest wcale pewne, czy nastąpi to szybko. Przeszkodą mogą się okazać zarówno kwestie cenowe, czego przykładem jest umowa o nabyciu przez CNPC 10% udziałów w należącym do Rosnefti złożu naftowym Wankor (wstępne porozumienie zawarto jesienią 2014 roku, ale transakcja nadal nie została sfinalizowana), jak i ostrożność strony chińskiej względem inwestycji w projekty rosyjskich firm, które zostały (lub potencjalnie mogą być) objęte reżimem zachodnich

sankcji. Nawet w przypadku tak perspektywicznego projektu jak Jamał–LNG (Novatek jako jeden z udziałowców został objęty sankcjami) zawarto jedynie wstępną umowę o nabyciu przez Fundusz Jedwabnego Szlaku 9,9% udziałów; nadal nie zawarto natomiast zapowiadanego porozumienia o udzieleniu przez chińskie banki wsparcia kredytowego w wysokości 13,5 mld USD (połowa całkowitych kosztów realizacji projektu).

- Wyłącznie propagandowy wydźwięk miało natomiast podpisanie przez Gazprom i CNPC memorandum o dostawach gazu do Chin z rosyjskiego Dalekiego Wschodu. Byłby to bowiem trzeci po Sile Syberii-1 (dostawy gazu do Chin tzw. szlakiem wschodnim) i Sile Syberii-2 (tzw. projekt Ałtaj zakładający eksport gazu ze złóż zachodniosyberyjskich do północno-zachodnich prowincji Chin) rosyjsko-chiński projekt rurociągowy; jego realizacja – biorąc pod uwagę problemy finansowe Gazpromu i trudności z terminową realizacją Siły Syberii-1 – jest mało realna.